

Autostradą do kapitału

JACEK SMUTKIEWICZ

Stowarzyszenie Geodetów Polskich po raz 14. zorganizowało w Nowym Sączu sesję naukowo-techniczną z cyklu „Aktualne zagadnienia w geodezji”. Impreza ta ma już swoją 28-letnią tradycję i grono stałych uczestników. Tematem majowego spotkania adresowanego do geodetów, projektantów, rzeczoznawców majątkowych i prawników była „Obsługa geodezyjno-prawna autostrad”.

Zainteresowanych szczegółami odsyłam do bardzo ładnie wydanych materiałów konferencyjnych (kilka egzemplarzy zostało jeszcze do nabycia u organizatorów) oraz zachęcam do obejrzenia zdjęć obok. W przyszłości GEODETA na pewno będzie wracał do tematów omawianych w Nowym Sączu. Na marginesie tej konferencji przewijał się jednak problem, którego nie można odkładać na później. Chodzi o sposób zlecania przez Agencję Budowy i Eksploatacji Autostrad prac związanych z geodezyjną obsługą autostrad. Temat został poruszony przez przewodniczącego Geodezyjnej Izby Gospodarczej Marka Ziemaka: – Chociaż budowa autostrad w Polsce naprawdę jeszcze się nie rozpoczęła, to już dzieli środowisko geodezyjne na tych lepszych („zaufania godnych”, tzn. państwowych WBGiTR) i gorszych – prywatnych. Przedstawiciel ABiEA Marian Skorupka stwierdził, że powodem zlecenia WBGiTR-om, za pośrednictwem odpowiednich wojewodów, zagadnień geodezyjno-prawnych związanych z pozyskiwaniem terenów pod autostrady było **udokumentowane przeświadczenie kompetentnych osób (!) o fachowej obsłudze tego typu zleceń jedynie przez te firmy**. Jednakże, jak wiemy, takie stanowisko nie odpowiada prawdzie. Niektóre WBGiTR -y,

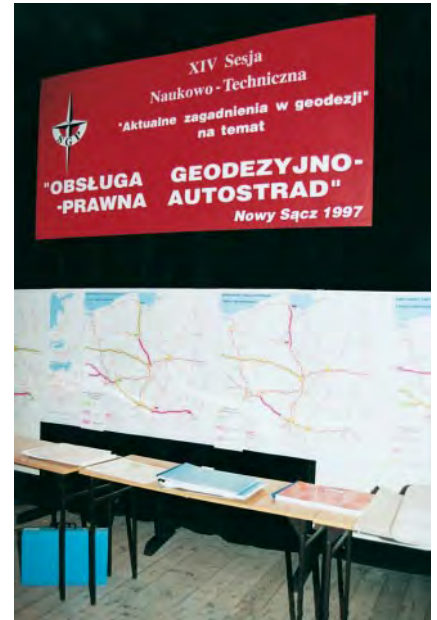
nie mogąc podjąć podjętym zadaniom, organizują przetargi na te roboty wśród przedsiębiorstw prywatnych, np. WBGiTR z Łodzi. Inne są na skraju bankructwa, np. WBGiTR ze Szczecina. Prawo jest naginane do doraźnych układów politycznych.

Prawem kaduka

Jak to możliwe, żeby tak duża inwestycja nie podlegała ustawie o zamówieniach publicznych? Po prostu tworzy się „odpowiednie” prawo.

W piśmie z 26 października 1995 r., skierowanym przez prezesa Urzędu Zamówień Publicznych Józefa Żuka do prezesa ABiEA, czytamy:

„Ustawa o zamówieniach publicznych w art. 4 ust. 1 pkt. 1-5 wymienia podmioty obowiązane do wydatkowania środków publicznych zgodnie z procedurami w niej określonymi. Katalog ten jest zamknięty i rozszerzony może być wyłącznie w drodze rozporządzenia Rady Ministrów. Agencja Budowy i Eksploatacji Autostrad nie jest podmiotem wymienionym we wskazanym wyżej przepisie. (...) Zgodnie z przepisem art. 5 ustawy o autostradach płatnych ABiEA jest państwową osobą prawną. Na podstawie art. 12 ust. 1 prowadzi samodzielną gospodarkę finansową. Agencja Budowy i Eksploatacji Autostrad nie jest więc państwową jednostką budżetową, która obowiązana jest do prowadzenia gospodarki finansowej na zasadach określonych w ustawie *Prawo budżetowe*. Agencja nie działa także jako państwowa jednostka organizacyjna wykonująca zadania o charakterze użyteczności publicznej. Zakres działań Agencji nie mieści się w pojęciu użyteczności publicznej. (...)



Propaganda sukcesu Agencji Budowy i Eksploatacji Autostrad

Dysponuje [ABiEA – przyp. red.] wprawdzie środkami publicznymi, które wydankuje na cele związane ze swoją działalnością, która jednak nie ma charakteru użyteczności publicznej”.

Ta niezbyt logiczna interpretacja otworzyła ABiEA drogę do całkowicie dowolnego postępowania. Moim jednak zdaniem, dziwny to twór, który gospodarując naszymi (podatników) pieniędzmi wydaje je bez organizowania przetargów. A pieniądze nie są małe. Jak wynika z porozumienia zawartego 10 czerwca 1996 r. pomiędzy ABiEA a wojewodą konińskim, wykonanie wszelkich niezbędnych czynności mających na celu umożliwienie „nabycia przez Agencję na własność skarbu państwa nieruchomości niezbędnych na cele budowy autostrady” oraz „uzyskania przez Agencję prawa użytkowania nieruchomości niezbędnych na cele budowy autostrady” będzie kosztowało w jednym tylko województwie 5 850 000 zł (1200 zł za działkę prywatną i 900 zł działkę, której właścicielem jest skarb państwa). Agencja może zatem nie organizować przetargu na kwotę prawie 6 000 000 zł (tj. 60 000 000 000, słownie: sześćdziesiąt mi-



Obrazy kontynuowano także w kularach konferencji

liardów starych złotych), ale w gminie przetarg na roboty geodezyjne wymagany jest już od kwoty przekraczającej 1000 ECU. **Faktycznie ABiEA nie organizuje przetargu na roboty na kwotę ok. 125 000 000 zł** (przy założeniu 2500 km autostrad, 50 działek na 1 km autostrady icenie 1000 zł za jedną działkę). Agencja nie organizuje przetargu, ale zgodnie z § 5 pkt 2 wspomnianego porozumienia może to zrobić WBGiTR, który ma prawo zlecić osobom trzecim wykonanie czynności związanych z realizacją porozumienia.

Na domiar złego WBGiTR dostaje zaliczkę w wysokości 20% kwoty przewidzianej w harmonogramie finansowym stanowiącym załącznik do porozumienia. Coraz mniej państwa w gospodarce? Dla kogo to prawo zostało w taki sposób „przyrządzone”?

Minister Liberadzki odpowiada

Sprawę tę podniosła w swoich pismach Geodezyjna Izba Gospodarcza (której dziękuję za dostarczenie materiałów do niniejszego artykułu). I tak:

■ 22 lipca 96 r. GIG pisze do wojewodów o wstrzymanie podpisywania porozumień z ABiEA,

■ 4 września 96 r. zwraca się do Najwyższej Izby Kontroli o „wstrzymanie realizacji tzw. porozumień”,

■ 6 listopada 96 r. do Bogusława Liberadzkiego, ministra transportu i gospodarki morskiej, kieruje skargę na monopolistyczne praktyki ABiEA.

Efektom tych działań jest przesłanie przez prezesa NIK Janusza Wojciechowskiego do Trybunału Konstytucyjnego wniosku o „ustalenie powszechnej wykładni art. 4



Robert Dudek z firmy Geotronics objaśnia działanie tachimetru



Kazimierz Bujakowski (w środku) – geodeta wojewódzki w Krakowie, w otoczeniu uczestników konferencji

ust. 1 pkt 4 ustawy o zamówieniach publicznych, m.in. przez wyjaśnienie, czy agencje będące państwowymi osobami prawnymi (w tym Agencja Budowy i Eksploatacji Autostrad) są państwowymi jednostkami organizacyjnymi wykonującymi zadania o charakterze użyteczności publicznej, czyli – czy są podmiotami wskazanymi przez art. 4 ust. 1 pkt 4 ustawy o zamówieniach publicznych. **W przypadku uznania, że wspomniane agencje są takimi podmiotami, należałoby przyjąć, że ustawę o zamówieniach publicznych stosuje się do zamówień udzielanych także przez ABiEA**”.

Minister Liberadzki na pismo GIG nie raczył sam odpowiedzieć, tylko zlecił to ABiEA, która pismem sygnowanym ABiEA WN/507/5956/96 z 20 listopada 1996 r. odpowiada na zarzuty. Ico ABiEA pisze w imieniu ministra?

„Rozumiem sytuację, że firmy geodezyjne (...) oczekują, że budowa autostrad przysporzy im zamówień (...). Proszę jednak nie zapominać, że pozyskanie nieruchomości pod autostrady, to jedynie fragment zagadnień związanych z możliwością udziału firm geodezyjnych w Programie Budowy Autostrad (...)”. Jednym słowem co z tego, że taką decyzję podjęto. Są jeszcze inne prace, a że straci na tym budżet państwa, a zatem i my, to już pana ministra nie obchodzi. Słowa te zbliżone są w treści do odpowiedzi, jakiej na podobne zarzuty udzielił Marian Skorupka na konferencji organizowanej przez SGP: – My i tak będziemy trwali przy swoim sta-

nowisku. Arogancja ze strony ABiEA nie jest nam obca, już to przerabialiśmy.

Jeżeli ABiEA ogłosiła przetargi na wyłonienie przedsiębiorstw, które opracowują dokumentację projektową do wniosków o uzyskanie wskazań lokalizacyjnych, to czemu za pośrednictwem wojewodów nie ogłosiła przetargów na roboty, o których była mowa wyżej. WBGiTR-y i tak dostają w formie dotacji ok. 40% swojego budżetu.

Agencje dają tylko WBGiTR-om

Wytłumaczenie powyższego, jak również zlecenia wyłącznie WBGiTR-om obsługi geodezyjnej Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa jest proste. Na konferencji w Nowym Sączu w kuluarach z ust jednego z dyrektorów WBGiTR padło zdanie:

– Rząd dotuje kopalnie, zakłady przemysłowe, dopłaca rolnikom do benzyny, to czemu nie miałby dopłacać do geodezji?

Według dobrze poinformowanych źródeł przygotowywana jest prywatyzacja WBGiTR-ów, a w ten sposób można te biura dokapitalizować. Za nasze pieniądze (podatników) kupuje się wyposażenie do biur, które wkrótce będą z nami konkurować.

Ile to kosztuje?

Jak wyceniono czynności niezbędne do nabycia na własność skarbu państwa nieruchomości potrzebnych na cele budowy autostrad, można dowiedzieć się z harmonogramu finansowego [GEODETA, str 24]. Pochodzi on ze wspomnianego już porozumienia pomiędzy ABiEA, reprezentowaną przez Andrzeja Patalasa, a wojewodą kołnińskim Markiem Naglewskim.



Nowa propozycja firmy Leica – TC805

FOTOGRAFIE JACEK SMUTKIEWICZ

Harmonogram rzeczowo-finansowy nabywania nieruchomości

A. Faza wstępna

Rodzaj czynności	Czas wykonania	Ilość dz. pryw. do nabycia	Cena za działkę	Ilość dz. SP do pozysk.	Cena za działkę	Wartość 3x4 +5x6 razem	Uwagi
1	2	3	4	5	6	7	8
Przygotowanie dokumentacji prawno-geodezyjnej dotyczącej nabywanych nieruchomości (do przyg. oferty i do przep. postępowania podziałowego) wraz z przeglądem i ew. modernizacją osnowy oraz stabilizacją linii rozgraniczających	7 miesięcy	4500	450	500	450	2025 000 +225 000 2250 000	W tym modernizacja osnowy geodezyjnej 1/
Regulacja stanów prawnych nieruchomości przeznaczonych pod budowę autostrad							2/

B. Faza właściwa

Przygotowanie oferty wraz z przeprowadzeniem negocjacji, przeprowadzenie postępowania podziałowego nieruchomości nabywanych pod budowę autostrad <i>lub</i> Wystąpienie do właściwych urzędów lub organów o wykonanie stosownych czynności związanych z pozyskiwaniem nieruchomości (będących własnością Skarbu Państwa) w drodze administracyjnej lub cywilnej oraz pilotowanie realizacji tych czynności	4 miesiące	4500	440	–	–	1 980 000	
Zawarcie umowy nabycia nieruchomości lub innych praw istniejących na nieruchomości <i>wariantowo</i> Wystąpienie o wywłaszczenie wraz z wystąpieniem o zezwolenie na zajęcie nieruchomości i z ewentualnym nadaniem ww. zezwoleniu rygoru natychmiastowej wykonalności oraz pilotowanie procesu wywłaszczeniowego Sukcesywna stabilizacja punktów granicznych działek	3 miesiące	3000 1500 4500	150 110 100	x x 500	x x 100	450 000 165 000 500 000	zakłada się, że wywłaszczenia dot. będą 1500 działek
Proces nadania decyzji klauzuli ostateczności wraz z ewentualnym odwołaniem od decyzji łącznie z czasem niezbędnym na przekazywanie dokumentacji	3 miesiące	1500	40	500	40	60 000 +20 000 80 000	
Uzyskanie stanu dającego możliwość podejmowania przez ABiEA decyzji co do terminu przekazania nieruchomości koncesjonariuszowi	łącznie 17 miesięcy	x	x	x	x		
Wystąpienie o wpis własności do KW na rzecz Skarbu Państwa, wnioskowanie o ustanowienie prawa użytkownika na rzecz ABiEA, wpis prawa użytkownika ABiEA do KW i w ewidencji gruntów wraz z pilotowaniem wniosków	6 miesięcy	4500	60	500	60	270 000 +30 000 300 000	
RAZEM (bez podatku VAT) Słownie zł: pięć milionów osiemset pięćdziesiąt tysięcy	23 miesiące	4500	1200	500	900	5 850 000	

1/ Koszty związane z modernizacją osnowy przekraczające kwotę 54 600 zł po ich uzgodnieniu z Agencją zostaną przez nią pokryte.

2/ Wykonuje właściciel, najczęściej w drodze postępowania sądowego. Terminu zakończenia i ceny postępowania nie da się przewidzieć. Ze względu na to, że stroną zainteresowaną rezultatem jest jednak ABiEA, korzystnie jest, by jednostka wykonawcza wspomagala właściciela w działaniach prawnych.